

Szpieg na pokładzie samolotu

11 grudnia 2016

Nowe dokumenty, ujawnione właśnie przez Edwarda Snowdena, dowodzą, że brytyjskie (GCHQ) i amerykańskie (NSA) agencje wywiadowcze przez lata przechwytywały rozmowy odbywane na pokładach samolotów za pomocą telefonów komórkowych. Co najmniej od 2012 roku Brytyjczycy przechwytywali sygnały z komercyjnego systemu OnAir, który jest używany przez linie lotnicze do przekazywania sygnałów do satelitów. System OnAir jest wykorzystywany przez dziesiątki linii lotniczych na całym świecie. Przekazuje on sygnały z pokładu samolotu do satelitarnej sieci Inmarsat.[KW]

Program podsłuchów był prowadzony pod nazwą Thieving Magpie (Sroka-Złodziejka) i wykorzystywał wcześniej uruchomiony program Southwinds, którego celem było przechwytywanie komunikacji z satelitów Inmarsat.[KW]

Thieving Magpie pozwalało brytyjskim służbom nie tylko przechwytywać rozmowy, ale również śledzić interesujące osoby. Jeśli tylko telefon komórkowy był włączony, logował się on do systemu OnAir samolotu. Stamtąd sygnał trafiał do rodzimej sieci telefonu, wraz z informacją pozwalającą na zidentyfikowanie samolotu, na którego pokładzie telefon się znajdował. Sroka-Złodziejka pozwalała też GCHQ na poznanie PIN-ów i adresów mailowych skojarzonych ze śledzonymi telefonami BlackBerry. W dokumentach Snowdena czytamy: „możemy potwierdzić, że system pozwala nam na śledzenie celu w niemal rzeczywistym czasie, pozwalając na dalszą inwigilację lub przygotowanie nakazu aresztowania w miejscu docelowym. Jeśli przekazywane były dane mogliśmy zdobyć adresy email, identyfikatory z serwisu Facebook, adresy Skype i tym podobne.”[KW]

Dowiadujemy się też, że średnio każdego dnia w 2010 roku NSA śledziła średnio 17 telefonów znajdujących się na pokładach

samolotów. To zaś sugeruje, że urządzenia te śledzono od kiedy tylko w 2008 roku linie lotnicze pozwoliły na używanie komórek w samolotach. Jednak inny dokument wskazuje, że NSA nieświadomie przechwytywała dane z pokładów samolotów już w 2006 roku. Autor dokumentu, który sam przechwycił informacje z lecącego samolotu, postanowił poszukać w bazach danych NSA najwcześniejszych przypadków tego typu i odkrył, że do zarejestrowania takich informacji doszło już 2 października 2006 roku.[KW]

W konkluzji swojego raportu autor ujawnionego przez Snowdena dokumentu zastanawia się, czy kolejnym celem aktywności szpiegowskiej nie będą telefony komórkowe pasażerów pociągów.[KW]

Przedstawiciel partii „Debout la France” Damien Lempereur wyraził oburzenie z powodu braku reakcji ze strony władz na informacje o śledzeniu francuskich obywateli przez amerykański lub angielski wywiad.[SN]

W środę gazeta „Le Monde” poinformowała, że służby specjalne Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych śledziły telefony komórkowe pasażerów rejsów komercyjnych francuskich linii lotniczych Air France. Według danych gazety, Agencja Bezpieczeństwa Narodowego Stanów Zjednoczonych i brytyjska rada łączności rządowej (GCHQ) przeprowadzały monitoring telefonów komórkowych, których właściciele korzystali z komercyjnych rejsów Air France.[SN]

„Niestety to nie dziwi, ponieważ mała reakcja, albo w ogóle jej brak miały miejsce również po informacjach o poprzednim monitoringu. Kiedy w sprawę były zamieszane także Niemcy. Francja wówczas słabo zareagowała, podczas gdy reakcja Niemiec była o wiele bardziej energiczna, co zresztą wydawało się zupełnie normalne” – powiedział Lempereur w wywiadzie dla Sputnika.[SN]

Podkreślił on również, że taka reakcja pokazuje swego rodzaju

poddańcze stanowisko wobec Stanów Zjednoczonych, co szokuje, ale nie dziwi.[SN]

Autorstwo: Mariusz Błoński [KW], Sputnik [SN]

Źródła: KopalniaWiedzy.pl [KW], pl.SputnikNews.com [SN]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net